

Atakował terrorystę kłębem narwała, wyszedł z cienia!

22 grudnia 2019

Dotychczas unikał rozgłosu teraz postanowił przerwać milczenie by pomóc rodzinom ofiar zamachowca z London Bridge. Darryn Frost, urzędnik państwowy, który atakował Usmana Khana kłębem narwała, zainicjował zbiórkę pieniędzy dla najbliższych Saski Jones oraz Jacka Merritta, powołał także do życia projekt, który ma pomóc w walce z terroryzmem.



38-latek urodził się w południowej Afryce, w Londynie mieszka od 14 lat i jest pracownikiem Ministerstwa Sprawiedliwości. 29 października brał udział w konferencji naukowej dotyczącej resocjalizacji więźniów, która odbywała się w Fishmongers 'Hall. To tam 28-latek zabił dwie osoby, również uczestników tego spotkania, widząc terrorystę w amoku, urzędnik zdjął ze ściany kłęb i zaczął atakować napastnika.

„Miał noże w obu dłoniach gdy mnie zauważył z kłębem, ruszył do ataku, widziałem, że celował w okolice mojego brzucha”, przyznał Frost. „W końcu powiedział, że ma na sobie ładunek wybuchowy, w tym momencie inny mężczyzna rzucił w niego krzesłem, Khan zaczął więc biec w jego kierunku”. Mężczyzna przyznał, że z szacunku dla rodzin zmarłych nie ujawni wszystkich szczegółów tamtych zdarzeń.

38-latek postanowił wyjść z cienia by zwrócić uwagę mieszkańców Wielkiej Brytanii na problem zagrożenia terrorystycznego, dodatkowo apeluje do wsparcia zbiórki pieniędzy na rzecz rodzin ofiar. Mężczyzna złożył kondolencje rodzinom i przyjaciółom ofiar dodając: „Czytając o ich życiu i pracy jestem przekonany, że reprezentowali swoją postawą wszystko to, co na świecie najlepsze i zawsze będę odczuwał

głęboki ból, że nie byłem w stanie ich uratować". Frost podziękował także wszystkim tym, którzy pomogli powstrzymać terrorystę oraz udzielali pomocy poszkodowanym, ponadto zachęca Brytyjczyków do przyłączenia się do jego projektu „Gaszenie nienawiści”.

„Czuję, że wszyscy mamy obowiązek kwestionowania rozprzestrzeniającego się strachu, nienawiści lub nietolerancji w naszych społecznościach” – podsumował Frost.

Na podstawie: The Evening Standard

Źródło: Cooltura24.co.uk